

*Agnieszka Łuszpak-Zajac*

## **Rozważania o skutkach prawnych orzeczenia sądowego zobowiązującego do złożenia oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy na tle regulacji zawartej w art. 64 kodeksu cywilnego**

Przepis art. 64 zawiera materialnoprawną regulację skutków wyroku sądowego zobowiązującego do złożenia oświadczenia woli. Na płaszczyźnie procesowej kwestię tę rozstrzyga współgrający ze wspomnianym przepisem art. 1047 k.p.c. Oba przepisy, choć ze względu na swoją funkcję proceduralną i materialną różnią się nieco użytymi sformułowaniami, przewidują, że prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie.

Wspomnianą regulację należy ocenić pozytywnie, choć z pewnymi zastrzeżeniami. Jej niewątpliwą zaletą jest wyeliminowanie konieczności prowadzenia tradycyjnej egzekucji czynności niezastępowalnych, do jakich należy złożenie oświadczenia woli, nadto nie odbiega ona od stosowanych w Europie rozwiązań. Jednak jej stosowanie nie jest bezproblemowe. Omawiane przepisy nie budzą żadnych wątpliwości, jeśli powód dochodzi w procesie złożenia przez pozwanego jednostronnego oświadczenia woli. Można więc stwierdzić, że zastosowane unormowania są doskonale dostosowane do czynności indywidualnych. Dyskusyjny w doktrynie jest natomiast skutek wyroku sądowego, jeśli przedmiotem roszczenia uprawnionego jest oświadczenie stanowiące składnik umowy stron, a więc wówczas, gdy świadczenie w stosunku zobowiązaniowym polega na zawarciu umowy. Rozbieżność stanowisk dotyczy kwestii, czy zgodnie z brzmieniem artykułów 64 k.c. i 1047 k.p.c. orzeczenie sądu

zastąpi oświadczenie woli pozwanego, czy może oświadczenia woli wszystkich stron umowy.

W rozważaniach doktryny<sup>1</sup> i orzecznictwie<sup>2</sup> dominuje pogląd, że jeśli powód dochodzi zawarcia umowy, wówczas wyrok sądu (z momentem jego uprawomocnienia się lub prawomocnego nadania klauzuli wykonalności w wypadku określonym w art. 1047 § 2 k.p.c.) stwierdza obowiązek zawarcia umowy i zastępuje tę umowę. Taka interpretacja jest bardzo atrakcyjna, bowiem upraszcza procedurę spełniania świadczenia polegającego na zawarciu umowy poprzez usunięcie konieczności składania odrębnego oświadczenia woli przez wierzyciela. W ten sposób pozwala na powiązanie przepisów art. 64 k.c. i 1047 k.p.c. z czynnościami wielostronnymi. Przy takiej interpretacji nie pojawia się również luka konstrukcyjna, jaką można wskazać w sytuacji, gdy świadczenie polega na zawarciu umowy w formie szczególnej. Jeśli bowiem przyjmujemy, że wyrok sądu zastępuje tylko oświadczenie pozwanego, a powód powinien swoje korelatywne oświadczenie złożyć odrębnie w formie szczególnej, ustawodawca nie uregulował terminu na złożenie tego oświadczenia. Wynikające stąd problemy zostaną szerzej opisane w dalszej części niniejszej publikacji.

---

<sup>1</sup> M.in. B. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1998, s. 661; S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga pierwsza: Część ogólna, Warszawa 2006, s. 279 i nast.; tenże, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 157. A. Wypiórkiewicz, [w:] H. Ciepla, B. Czech, S. Dąbrowski, H. Pietrzkowski, Z. Strus, M. Sychowicz, A. Wypiórkiewicz, *Kodeks cywilny*, t. I. Art. 1-352. *Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2004, s. 167. Zob. też A. Oleszko, *Złożenie zastępczego oświadczenia woli w praktyce sądowej i notarialnej*, Rejent 1992, nr 1, s. 57 i nast.; K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004, s. 366-370. Odmienne M. Krajewski, *Umowa przedwstępna*, Warszawa 2002, s. 179 i nast.; M. Safjan, *Zasada swobody umów (uwagi wstępne na tle wykładni art. 353<sup>1</sup> k.c.)* PiP 1993, nr 4, s. 202 i P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 153.

<sup>2</sup> Zob. przede wszystkim uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66 (OSP 1969, nr 5, poz. 97), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2002 r., II CKN 997/00 (Biul. SN 2002, nr 11, s. 14); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CKN 930/00 (LEX nr 55569), ostatnio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., III CSK 37/06, (OSNC 2007, nr 2, poz. 29).

Omawiany pogląd został przede wszystkim wyrażony w słynnej uchwale Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66 podjętej w składzie siedmiu sędziów, stanowiącej zasadę prawną. Sąd Najwyższy, co prawda, jako zasadę przedstawił wynikające wyraźnie z treści art. 64 k.c. i 1047 k.p.c. twierdzenie, że prawomocne orzeczenie sądu zastępujące obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje tylko to oświadczenie. Jeśli więc oświadczenie to ma stanowić składnik umowy, jaka ma być zawarta pomiędzy stronami, do zawarcia tej umowy konieczne jest złożenie odpowiedniego oświadczenia woli przez drugą stronę z zachowaniem wymaganej formy. Sąd Najwyższy bardzo wyraźnie wskazał przy tym, że wykładnia art. 64 k.c., zmierzająca do przypisania takiemu orzeczeniu skutku szerszego, obejmującego inne elementy dwustronnej czynności prawnej, w szczególności złożenie oświadczenia woli przez drugą stronę umowy, byłaby niezgodna z treścią przepisu.

Od tej zasady Sąd Najwyższy przewidział jednak bardzo szeroko ujęty wyjątek, bowiem uznał, że nie dotyczy ona zawarcia umowy przyrzeczonej w umowie przedwstępnej (art. 390 § 2 k.c.) oraz wypadków, gdy sąd uwzględni powództwo o stwierdzenie obowiązku zawarcia umowy całkowicie zgodnie z żądaniem powoda; w takich przypadkach orzeczenie sądu stwierdza zawarcie umowy i zastępuje tę umowę.

W rozważaniach uzasadniających przytoczoną tezę Sąd Najwyższy wskazał, że w wypadku umowy przedwstępnej ustawodawca wyraźnie przyznał uprawnionemu roszczenie o zawarcie umowy. Skoro więc zawarcie umowy następuje przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez obie strony, orzeczenie uwzględniające powództwo musi stwierdzić obowiązek zawarcia umowy przez obie strony.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażona przez wniesienie pozwu wola zawarcia umowy pozwala sądowi na przyjęcie, że na powodzie również ciąży obowiązek złożenia oświadczenia woli. W konsekwencji sąd stwierdza w wyroku obowiązek obu stron do złożenia oznaczonych oświadczeń woli, których treść w sposób wiążący została ustalona w umowie przedwstępnej.

W innych wypadkach, w których przepisy nie przyznają wyraźnie roszczenia o zawarcie umowy, ale powód dochodzi roszczenia o przeniesienie prawa i roszczenie to zostaje uwzględnione całkowicie zgodnie z żądaniem powoda, można, zdaniem Sądu, stosować przepis art. 390 § 2 k.c. na podstawie analogii. I w takim wypadku również sąd władny jest stwierdzić w wyroku zawarcie umowy.

Niestety ów pogląd nie znajduje potwierdzenia w obowiązujących przepisach. Jest on bowiem oparty przede wszystkim na wyróżnieniu norm nakazujących zawarcie umowy obok norm nakazujących złożenie oświadczenia woli, bazując w tym zakresie na sformułowaniach użytych w art. 389 i 390 k.c. Sąd Najwyższy wywodzi opisane powyżej konsekwencje prawne z zawartego w art. 390 § 2 k.c. zapisu, że strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy, stwierdzając, iż jest to przyznanie „roszczenia o zawarcie umowy”. W rzeczywistości niezależnie od użytego w przepisie sformułowania dotyczącego obowiązku zawarcia umowy i dochodzenia zawarcia umowy, norma prawna w tym wypadku nakłada na adresata obowiązek złożenia oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy, nie może ona bowiem nakładać obowiązku, którego spełnienie polega także na działaniu drugiej strony umowy. Zawarcie umowy w tego rodzaju stosunku zobowiązaniowym jest świadczeniem, które będzie realizowane przez wykonanie:

- obowiązku konkretnego działania przez dłużnika, który po stronie wierzyciela posiada odpowiednik w postaci roszczenia,
- obowiązku po stronie wierzyciela związanego z długiem i nieposiadającego po stronie dłużnika odpowiednika w postaci roszczenia.

Realizacja (dochodzenie) roszczenia ograniczy się więc do dochodzenia spełnienia przez dłużnika konkretnego obowiązku polegającego na złożeniu przez niego oświadczenia woli tworzącego umowę<sup>3</sup>. Uprawniony z umowy przedwstępnej dochodzi na drodze sądowej nie zawarcia umowy, a roszczenia o złożenie przez dłużnika (pозwanego) oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy; roszczenie bowiem skierowane jest na konkretną czynność dłużnika, nie obejmuje działań wierzyciela. Sąd nie jest władny orzekać o obowiązku powoda, który jest obowiązkiem współdziałania przy wykonaniu świadczenia<sup>4</sup>. Także wyrażenie przez powoda (nawet niezobowiązanego do zawarcia umowy przyrzeczonej) woli zawarcia umowy w pozwie nie pozwala na stwierdzenie w wyroku jej zawarcia<sup>5</sup>. Zarówno

---

<sup>3</sup> Tak też W. Kocot, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2003 r.*, IV CKN 302/01, OSP 2004, nr 6, poz. 77, s. 330.

<sup>4</sup> B. Dobrzański, *Glosa do uchwały Glosa do uchwały Sądu Najwyższego (7) z dnia 7 stycznia 1967 r.*, III CZP 32/66, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1969, poz. 97, s. 203.

<sup>5</sup> Tamże.

przepisy prawa materialnego, jak i procedury nie dają takiej możliwości, nie ma bowiem odrębnego sposobu realizacji obowiązku zawarcia umowy. Sąd działa tu na gruncie przepisów art. 64 k.c. i 1047 k.p.c. Zwrot „roszczenie o zawarcie umowy”, choć powszechnie stosowany, nie jest więc precyzyjny. Nie szkodzi, jeśli stosujemy go jako pewien skrót myślowy; błędem jest jednak kreowanie na jego podstawie szczególnego reżimu prawnego dochodzenia zawarcia umowy.

Warto wskazać, że wśród Autorów dostrzegających zalety poglądu Sądu Najwyższego, a jednocześnie słabość jego uzasadnienia, pojawiły się próby innej argumentacji<sup>6</sup>. W szczególności wskazywano, że stan, w którym z chwilą uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego powództwo „zastąpione” zostaje wyłącznie oświadczenie pozwanego, jest niedorzeczny. Rozstrzygnięcie sądu powinno prowadzić bezpośrednio do zawarcia umowy, co można osiągnąć, stosując wykładnię teleologiczną art. 64 k.c. i 1047 k.p.c.

Również ta argumentacja jest nietrafna, bowiem wykładnię funkcjonalną i systemową stosujemy, gdy w wyniku wykładni językowej uznamy, że istnieją różne normatywne znaczenia danego tekstu prawnego. Brzmienie przepisów art. 64 k.c. i 1047 k.p.c. jest jednak tak jednoznaczne, że stosowanie jakichkolwiek reguł wykładni poza językową jest zbędne i niedopuszczalne.

Obok prezentowanej powyżej argumentacji pojawiła się także próba zwolnienia powoda z konieczności składania odrębnego oświadczenia woli poprzez przyjęcie, że oświadczenie woli powoda jest zawsze zawarte w pozwie<sup>7</sup>. W takiej sytuacji umowa zostaje zawarta z momentem uprawomocnienia się orzeczenia lub prawomocnego nadania klauzuli wykonalności. Powołane twierdzenie rozwiązuje jednak problem brakującego oświadczenia powoda tylko w niektórych wypadkach. Oczywiście jest, że pozew

---

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> K. Korzan, *Orzeczenia zastępujące oświadczenia woli w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1977, s. 161. Twórcą tego poglądu jest E. Gniewek, *Z problematyki prawnej umów przedwstępnych*, Nowe Prawo 1970, nr 7-8, s. 1048; tenże, *Realizacja roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej*, ZNUWr Prawo CV, Wrocław 1983, s. 76; tak również m.in.: J. Strępką, *Umowy przedwstępne w obrocie uspołecznionym*, Warszawa 1978, s. 40; J. Stochel, *Dochodzenie roszczeń z umowy przedwstępnej*, MoP 2000, nr 2, s. 82; A. Klein, *Zawieranie, zmiana i wykonywanie umów*, [w:] red. S. Włodyka, *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, Kraków 1993, s. 46-47.

może stanowić oświadczenie woli powoda stanowiące składnik dochodzonej przez niego umowy stron, jednak nie będzie to dopuszczalne, gdy:

- wyrok sądu odbiega od treści powództwa<sup>8</sup>;
- powództwo zostało wytoczone przez podmiot, który nie jest stroną przyszej umowy, a więc np. przez prokuratora uprawnionego na mocy art. 7 k.p.c.<sup>9</sup> lub wierzyciela (zastrzegającego) z umowy przedwstępnej na rzecz osoby trzeciej;
- umowa wymaga formy szczególnej (innej niż zwykła forma pisemna) pod rygorem nieważności.

W ostatnim wypadku oświadczenie złożone w pozwie nie spełnia wymogów przewidzianych dla ważności umowy, a więc powód powinien je złożyć dodatkowo we właściwej formie. W odniesieniu do wyroku zastępującego oświadczenie woli pozwanego należy natomiast stwierdzić, że zastępuje on każdą formę szczególną<sup>10</sup>. W doktrynie pojawiły się próby rozciągnięcia tego skutku także na oświadczenie powoda, w szczególności poprzez uzasadnienie, że wskutek oceny oświadczenia woli powoda ze strony sądu uzyskuje ono rangę równą oświadczeniu złożonemu w formie aktu notarialnego<sup>11</sup>. Brak jest jednak podstawy prawnej takiego twierdzenia i wycofał się z niego sam Autor<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> Próbę uzasadnienia poglądu, że mimo wszystko w takiej sytuacji dochodzi do zawarcia umowy, podjął K. Korzan. Autor ten twierdzi, że wierzyciel dopuszczając do uprawomocnienia się orzeczenia modyfikuje swoje oświadczenie woli złożone w pozwie, dopasowując je do takiegoż oświadczenia dłużnika w treści wymienionego orzeczenia. Zob. K. Korzan, *Orzeczenia zastępujące...*, s. 161. Istotną wadą tego rozumowania jest nieuwzględnienie sytuacji, gdy wierzyciel zaskarżył orzeczenie, choć nieskutecznie.

<sup>9</sup> Kompetencje prokuratora są ograniczone do wszczęcia i brania udziału w postępowaniu, nie obejmują zaś składania oświadczeń woli za powoda. Słusznie zwraca na to uwagę M. Krąpiecki, *Umowa przedwstępna...*, s. 181.

<sup>10</sup> Z. Radwański, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 628; tenże, [w:] *System prawa prywatnego*, t. II, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 317; E. Gniewek, *Realizacja roszczenia...*, s. 77; A. Stelmachowski, [w:] *System prawa prywatnego*, t. III, *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, Warszawa 2003, s. 323.

<sup>11</sup> Tak E. Gniewek, *Realizacja roszczenia...*, s. 78. Pogląd ten za najwłaściwszy na gruncie kodeksu cywilnego uznaje także T. Treściński, *Skutki umowy przedwstępnej*, Prawo Spółek 2002, nr 1, s. 55.

<sup>12</sup> Zob. E. Gniewek, *Kodeks cywilny*. Księga druga: *Własność i inne prawa rzeczowe*. *Komentarz*, Kraków 2001, s. 247-248 i 572; tenże, [w:] *System prawa prywatnego*, t. III, *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, Warszawa 2003, s. 547.

Podsumowując powyższe rozważania należy uznać, że wyrok zastępuje tylko oświadczenie woli pozwanego i, o ile powód nie złożył wcześniej swojego oświadczenia woli (we właściwej formie), musi zrobić to po uprawomocnieniu się wyroku. Koncepcja ta jest mniej popularna w doktrynie<sup>13</sup> niż omówiony powyżej pogląd, że orzeczenie sądu zastępuje oświadczenia woli obu stron, natomiast funkcjonuje w praktyce notarialnej i wieczystoksięgowej.

Przyjęta koncepcja wynika z literalnego brzmienia przepisów, natomiast osiągnięty rezultat nie jest idealny, bowiem występuje tu istotny problem, wynikający z braku uregulowania terminu, w jakim powód swoje oświadczenie ma złożyć. W konsekwencji pozwany, którego oświadczenie zastąpił wyrok sądu, pozostaje w niepewności co do swojej sytuacji prawnej. Nasz ustawodawca dąży do eliminowania tego rodzaju sytuacji, zakreślając granice czasowe, w których jedna ze stron oczekuje na decyzję drugiej. Przykładem jest określenie terminu związania ofertą (art. 66 k.c.), którego zniesienie wolą oferenta poprzez sformułowanie oferty stale wiążącej nie jest skuteczne zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem<sup>14</sup>, regulacja umowy przedwstępnej (art. 389 k.c.) czy też wszystkie instytucje określane mianem dawności.

Zastanawiając się nad kwestią zamknięcia okresu oczekiwania pozwanego można rozważyć użyteczność przepisów o przedawnieniu. Zgodnie z art. 125 k.c. roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozstrzygania sporów albo orzeczeniem sądu polubownego podlegają przedawnieniu dziesięcioletniemu. Jak widać sama długość okresu przedawnienia w tym wypadku powoduje, że niekoniecznie byłoby to rozwiązanie satysfakcjonujące.

Ponadto, skoro przedmiotem roszczenia powoda jest złożenie oświadczenia woli przez pozwanego, a wyrok takowe oświadczenie zastępuje, w momencie uprawomocnienia się orzeczenia roszczenie zostaje zaspo-

---

<sup>13</sup> Popierają ją M. K r a j e w s k i, *Umowa przedwstępna...*, s. 182 i nast.; E. G n i e w e k, *Kodeks cywilny*. Księga druga: *Własność...*; P. M a c h n i k o w s k i, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 612.

<sup>14</sup> Odmienne M. J a s i a k i e w i c z, *Ofertowy system zawierania umów w polskim prawie cywilnym*, Toruń 1993, s. 38-39; zob. też A. K l e i n, *Zawieranie, zmiana i wykonywanie umów*, [w:] *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodyka, Kraków 1993, s. 40.

kojone, chyba że mamy do czynienia z koniecznością nadania klauzuli wykonalności w przypadku określonym w art. 1047 § 2 k.p.c. Jeśli nie zachodzi ten ostatni przypadek, wówczas, o ile wierzyciel nie złożył wcześniej oświadczenia woli, nie istnieje już roszczenie, które mogłoby ulec przedawnieniu, ale między stronami pozostaje stosunek zobowiązaniowy. Stosunek ten wygaśnie dopiero wówczas, kiedy wierzyciel dokona czynności niezbędnej do spełnienia świadczenia w postaci złożenia odpowiadającego oświadczeniu dłużnika oświadczenia woli. Dochodzi więc do zwłoki wierzyciela. Skutkiem zwłoki wierzyciela nie jest jednak możliwość zwolnienia się dłużnika ze zobowiązania, a jedynie brak zwłoki po jego stronie, możliwość złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, która z oczywistych względów nie wchodzi tutaj w grę, oraz możliwość żądania naprawienia szkody.

W doktrynie pojawiło się kilka poglądów zawierających rozstrzygnięcie wskazanego problemu zamknięcia terminu, w którym powód ma złożyć swoje korelatywne oświadczenie woli.

Według jednej z koncepcji do zawarcia umowy w wyniku przymusowego dochodzenia realizacji obowiązku kontraktowania dochodzi w trybie ofertowym<sup>15</sup>. Wyrok sądu klasyfikujemy jako ofertę albo oświadczenie o akceptacji oferty, zależnie od tego, czy oświadczenie powoda zostało złożone przed, czy po wydaniu wyroku. Jeśli oświadczenie powoda zostało złożone przed wydaniem wyroku, wówczas stanowi ono ofertę, a wyrok zastępuje oświadczenie o jej akceptacji. Jeśli natomiast w momencie uprawomocnienia się wyroku nie istnieje wiążąca oferta powoda, za zastępującą ofertę pozwanego należy poczytywać orzeczenie sądu<sup>16</sup>. Pogląd ten można uzupełnić o stwierdzenie, iż zazwyczaj oferta powoda znajduje się w pozwie, chyba że do zawarcia danej umowy wymagana jest forma szczególna pod rygorem nieważności. A także następne – że jeśli zapadł wyrok nieuwzględniający w pełni roszczenia zawartego w pozwie, powstaje sytuacja analogiczna do określonej w art. 68 k.c. sytuacji przyjęcia oferty z zastrzeżeniem zmiany bądź uzupełnienia, a więc również zastępuje on ofertę.

Jeśli orzeczenie zastępuje ofertę, to z pełnymi tego konsekwencjami, a więc wraz z ograniczonym w czasie okresem związania. Termin związania

---

<sup>15</sup> Zob. M. K r a j e w s k i, *Umowa przedwstępna...*, s. 181.

<sup>16</sup> Taki pogląd wyraził również L. S m a l, *Uгода sądowa o przeniesienie własności nieruchomości*, PN 1949, nr 11-12, s. 481-482.



wyznaczony jest przepisem § 2 art. 66 k.c., chyba że odmiennie zostałyby oznaczone przez sąd, co w praktyce nie nastąpi, bowiem sąd nie ma kompetencji do wyznaczenia tego terminu.

Jeśli powód nie przyjmie oferty w okresie związania, wówczas do zawarcia umowy nie dojdzie. Pozwany pozostanie zobowiązany, ponieważ stosunek zobowiązaniowy stron nie wygaśnie, ale ze względu na powagę rzeczy osądzonej nie będzie możliwe ponowne wytoczenie powództwa o zawarcie umowy. Dojdzie więc do sytuacji, w której zobowiązanie pozwanego stanie się zobowiązaniem naturalnym, bowiem, jeśli ponownie złoży on ofertę zawarcia umowy i powód przyjmie ją – tym razem w czasie właściwym – dojdzie do zawarcia umowy objętej obowiązkiem kontraktowania.

Ten pogląd jest mi bliski, jednak z zastrzeżeniem, że powołane przepisy o trybie ofertowym powinny być stosowane nie wprost, a analogicznie<sup>17</sup>. Orzeczenie sądu nie jest ofertą, jest samodzielnym aktem zastępującym oświadczenie woli, co wynika bezpośrednio z treści przepisów art. 64 k.c. i 1047 k.p.c., zgodnie z którymi wyrok „zastępuje oświadczenie woli dłużnika”. A więc ustawa wyraźnie odróżnia orzeczenie sądu od oświadczenia woli. Choć więc skutki prawne obu zdarzeń są takie same, mamy tu do czynienia z odmiennymi ich rodzajami, a co się z tym wiąże, z odrębnymi przesłankami ważności<sup>18</sup>. Stosunek zobowiązaniowy w tym wypadku powstaje, ustaje bądź ulega zmianie w wyniku zdarzenia prawnego, na które składają się: orzeczenie zastępujące oświadczenie woli oraz korespondujące z nim oświadczenie woli uprawnionego.

Stosowanie analogiczne przepisów o trybie ofertowym jest niezbędne, aby dostosować okres związania ofertą do sytuacji wydania wyroku sądowego. Skutki konstytutywne wyroku zastępującego oświadczenie woli powstają w momencie uprawomocnienia się orzeczenia, a więc nie ma możliwości zastosowania do wyroku art. 61 k.c. określającego moment złożenia oświadczenia woli. Gdyby bowiem wprost korzystać z tego

---

<sup>17</sup> Tak też A. Kubas, *Budowa na cudzym gruncie*, Warszawa 1972, s. 144-145.

<sup>18</sup> Tak też Z. Radwański, [w:] red. Z. Radwański, *System prawa prywatnego...*, s. 316; K. Korzan, *Orzeczenia zastępujące...*, s. 57 i nast.; M. Kępiński, *Orzeczenia stwierdzające obowiązek złożenia oświadczenia woli w obrocie nieruchomościami*, RPEiS 1983, z. 2, s. 59, 60.

przepisu, wówczas, jeśli powód był obecny przy ogłoszeniu wyroku, należałoby przyjąć, że mamy do czynienia z ofertą złożoną w obecności drugiej strony. Ze względu na odsunięty w czasie skutek konstytutywny wyroku, niezwłoczne przyjęcie oferty nie mogłoby jednak nastąpić skutecznie. Natomiast jeśli powód nie był obecny przy ogłoszeniu wyroku, ten zaś nie należy do doręczanych stronom z urzędu, a powód nigdy nie zażądał jego doręczenia, okres związania nigdy by się nie rozpoczął.

Jedynym rozwiązaniem jest stwierdzenie, że okres związania rozpoczyna się w momencie uzyskania przez wyrok prawomocności oraz obliczanie okresu związania jak przy ofercie złożonej nie w obecności drugiej strony. W takim wypadku w ocenie odpowiedniego terminu należy wziąć pod uwagę „czas potrzebny, aby do powoda doszła wiadomość o uprawomocnieniu się wyroku, czas odpowiedni do namysłu i powzięcia decyzji, a także czas potrzebny do udzielenia odpowiedzi i dojścia jej do pozwanego”<sup>19</sup>. Jeśli oświadczenie powoda zostanie złożone z opóźnieniem, w razie późniejszego nadania klauzuli wykonalności pozwany będzie mógł wnieść powództwo przeciwegzekucyjne o pozbawienie tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności z art. 840 k.p.c.

Należy jednak zauważyć, że klauzula wykonalności będzie nadawana jedynie w wypadku, gdy złożenie oświadczenia woli zależne jest od świadczenia wzajemnego wierzyciela, a więc w stosunkowo rzadkich przypadkach. Jeśli w danym wypadku klauzula nie będzie nadawana, wydaje się, że pozwany może kwestionować fakt zawarcia umowy w postępowaniu przed sądem, w którym wierzyciel dochodziłby wykonania umowy zawartej w wyniku wydania wyroku oraz w postępowaniu o ustalenie istnienia bądź nieistnienia zawarcia umowy.

Według innego, odosobnionego jednak poglądu, pozwany w sytuacji przedłużającego się stanu prawnego o charakterze przejściowym będzie uprawniony do dochodzenia złożenia oświadczenia woli przez powoda na drodze sądowej<sup>20</sup>. Samo istnienie stanu niepewności o niekorzystnym oddziaływaniu społeczno-gospodarczym nie stanowi jednak podstawy do wytaczania powództwa. O ile pozwany nie jest jednocześnie wierzycie-

---

<sup>19</sup> M. Krajewski, *Umowa przedwstępna...*, s. 184.

<sup>20</sup> S. Breyer, *Orzecznictwo w sprawach o przeniesienie własności nieruchomości (art. 64 k.c. i 1047 k.p.c.)*, NP 1971, nr 4, s. 536; tenże, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1975, s. 176.

lem, a więc o ile na powódzie nie ciąży także obowiązek zawarcia umowy wynikający np. z dwustronnie zobowiązującej umowy przedwstępnej, w wypadku niezłożenia oświadczenia woli przez powoda będziemy mieć do czynienia jedynie ze zwłoką wierzyciela, nie ze zwłoką dłużnika. Zwłoka wierzyciela – jak już wskazywałam – nie uprawnia dłużnika do dochodzenia wykonania przez wierzyciela czynności niezbędnej do spełnienia świadczenia na drodze sądowej. W tym zakresie omawiany pogląd jest więc pozbawiony podstawy prawnej.

Inną możliwość ograniczenia okresu niepewności dłużnika przewiduje pogląd trzeci, zgodnie z którym sąd, stwierdzając obowiązek złożenia oświadczenia woli jednej tylko strony umowy, powinien zarazem wyznaczyć termin, w którym oświadczenie drugiej strony ma nastąpić<sup>21</sup>. Pogląd ten uzupełniony jest o analogiczne stosowanie art. 1047 § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeśli złożenie oświadczenia woli jest uzależnione od świadczenia wzajemnego wierzyciela, skutek konstytutywny orzeczenia powstaje z chwilą nadania mu klauzuli wykonalności.

Wymieniony przepis stosowany jest analogicznie, bowiem złożenie przez wierzyciela oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy stron, wbrew twierdzeniom niektórych autorów, nie może być traktowane jako świadczenie wzajemne<sup>22</sup>. Przedmiotem świadczenia jest obowiązek zawarcia umowy, a więc złożenie oświadczenia woli przez powoda jest jedynie współdziałaniem wierzyciela przy spełnieniu świadczenia<sup>23</sup>. Stosowanie analogiczne – jak się wydaje – polegałoby na konieczności nadawania klauzuli orzeczeniu sądowemu zastępującemu oświadczenie woli dłużnika po dostarczeniu przez wierzyciela dowodu złożenia własnego oświadczenia zgodnie z art. 786 § 1 k.p.c.

---

<sup>21</sup> M. Kępiński, *Orzeczenia stwierdzające obowiązek...*, s. 71-72, pogląd ten akceptuje także Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 320. Pojawia się on także w judykaturze – zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2002 r., II CKN 997/000 (OSNC 2003, nr 6, poz. 85).

<sup>22</sup> Jako „świadczenie wzajemne” określa oświadczenie drugiej strony M. Kępiński, *Orzeczenia stwierdzające obowiązek...*, s. 72, natomiast słusznie o analogicznym stosowaniu art. 1047 § 2 k.p.c. pisze Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 320.

<sup>23</sup> Tak też przy umowach przedwstępnych M. Krajevski, *Umowa przedwstępna...*, s. 54 i nast. Nie dotyczy to sytuacji, gdy powód jest jednocześnie zobowiązany do złożenia oświadczenia woli.

Mankamentem przywołanego poglądu jest brak kompetencji sądu do określania terminu, w którym oświadczenie woli drugiej strony powinno być złożone. Moim zdaniem nie tylko brak w tym zakresie wyraźnego przepisu prawa, ale nawet takiego, który nadawałby się do zastosowania w drodze analogii. Nie jest też jasne, jaka byłaby sankcja za niedotrzymanie wyznaczonego terminu. Natomiast na uwagę zasługuje druga część poglądu, według której sąd powinien uzależnić skuteczność wyroku od złożenia oświadczenia woli przez wierzyciela, stosując analogicznie art. 1047 § 2 k.p.c. W takim wypadku instytucja przedawnienia mogłaby uzyskać szersze zastosowanie do zamknięcia okresu niepewności dłużnika. Jako że do uzyskania konstytutywnego skutku orzeczenia sądowego zastępującego oświadczenie woli niezbędne byłoby nadanie mu klauzuli wykonalności, samo uprawomocnienie się wyroku nie prowadziłoby do zaspokojenia roszczenia wierzyciela. Od momentu uprawomocnienia się orzeczenia biegłby więc przewidziany w art. 125 § 2 k.c. dziesięcioletni okres przedawnienia. Co prawda sąd przy nadawaniu klauzuli wykonalności nie bada, czy roszczenie się nie przedawniło, a dodatkowo w sytuacji braku egzekucji dłużnik nie ma możliwości zażalenia się na postanowienie sądu co do nadania klauzuli wykonalności ze względu na brzmienie art. 795 § 2 k.p.c.<sup>24</sup> Jednak upływ okresu przedawnienia może być podstawą wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności z art. 840 k.p.c.

Podsumowując przytoczone wyżej poglądy, należy uznać, że w omawianej sytuacji mamy do czynienia z luką konstrukcyjną wynikającą z braku regulacji okresu wyznaczonego na złożenie oświadczenia woli przez powoda<sup>25</sup>. Luka ta może zostać usunięta w drodze zastosowania *analogii legis*, przy czym analogiczne zastosowanie może mieć przepis art. 1047 § 2 k.c. lub przepis art. 66 § 2 k.c. W pierwszym wypadku przyjęcie konieczności nadawania klauzuli wykonalności każdemu wyrokowi zastępującemu oświadczenie woli, w wypadku gdy oświadczenie wierzy-

---

<sup>24</sup> Zob. szerzej J. Jankowski, *Przebieg postępowania egzekucyjnego, upadłościowego i układowego*, Kraków 1999, s. 52 i nast.; tenże, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III, red. K. Piasecki, Warszawa 2002, s. 391. E. Wengerek postuluje w związku z tym, aby sąd wyjątkowo dokonywał doręczenia klauzuli dłużnikowi – zob. tenże, *Postępowanie zabezpieczające...*, s. 143, podobnie M. Muliński, *Zakończenie postępowania klauzulowego*, PS 2001, nr 1, s. 90 i nast.

<sup>25</sup> Tak też Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego...*, red. Z. Radwański, s. 320.

ciela nie zostało złożone w pozwie, pozwala na ograniczenie okresu niepewności przy zastosowaniu instytucji przedawnienia roszczenia. W tej sytuacji okres związania dłużnika jest stosunkowo długi. W drugim wypadku związanie wyrokiem ustaje z upływem czasu, w którym pozwany w okresie liczonym od prawomocności wyroku mógł w zwykłym toku czynności otrzymać oświadczenie powoda wysłane bez nieuzasadnionego opóźnienia.

Prostsze wydaje się rozwiązanie, według którego stosować należy analogicznie przepisy dotyczące okresu związania ofertą. Praktyczne zastosowanie rozwiązania, zgodnie z którym sąd zawsze, w sytuacji gdy do zawarcia umowy nie dochodzi w momencie uprawomocnienia się wyroku, powinien w drodze analogii uzależniać skuteczność wyroku od nadania mu klauzuli wykonalności, może napotkać na trudności, natomiast rozwiązanie drugie zadziała automatycznie. Wydaje się więc, że jest to rozwiązanie lepsze. Mimo stosunkowo krótkiego terminu związania pozwanego wyrokiem, będącego konsekwencją tego poglądu, nie wydaje się, aby takie rozwiązanie prowadziło do pokrzywdzenia wierzyciela, który, żądając zawarcia umowy, powinien sam być przygotowany do jej realizacji.

Wyjaśnienia wymaga dodatkowo, co dzieje się w sytuacji określonej w § 2 art. 1047 k.p.c., zgodnie z którym, gdy oświadczenie woli zależne jest od świadczenia wzajemnego wierzyciela, skutek w postaci zastąpienia oświadczenia dłużnika orzeczeniem sądu może nastąpić dopiero po prawomocnym nadaniu klauzuli wykonalności. Jak wspomniano, wzajemnym świadczeniem wierzyciela nie będzie złożenie oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy (nawet w wypadku umowy przedwstępnej zobowiązującej do zawarcia umowy obie strony<sup>26</sup>), chodzi więc o świadczenie innego rodzaju. Wydaje się, że w takiej sytuacji okres związania wyrokiem należy obliczać od dnia prawomocności klauzuli wykonalności, choć informację o początku biegu tego terminu trudno będzie uzyskać dłużnikowi, gdyż jeśli w sprawie nie prowadzi się egzekucji, klauzula nie jest mu w ogóle doręczana.

---

<sup>26</sup> Zob. szerzej M. K r a j e w s k i, *Umowa przedwstępna...*, s. 54-56. Pogląd, że umowa przedwstępna nie jest umową wzajemną został także wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. wyrok SN z dnia 14 grudnia 1999 r., II CKN 624/98 (OSNC 2000, nr 6, poz. 120) z aprobowaną glosą M. W r z o ł e k - R o m a Ń c z u k, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1999 r., II CKN 624/98*, Palestra 2000, nr 11-12, s. 221 i nast.

Wobec istniejącej luki postuluję wprowadzenie do kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego odpowiednich przepisów. Można rozważyć tu dwie możliwości:

– wprowadzenie możliwości wyznaczenia powodowi przez sąd terminu do złożenia korelatywnego oświadczenia woli i uzależnienie skutku konstytutywnego wyroku od nadania klauzuli wykonalności po zaprezentowaniu przez wierzyciela jego oświadczenia złożonego we właściwej formie;

– wyraźne uregulowanie, że w wypadku, gdy świadczenie polega na zawarciu umowy, wyrok sądowy z momentem uprawomocnienia, a w wypadku uregulowanym w art. 1047 § 2 k.p.c. z momentem uprawomocnienia się klauzuli wykonalności, zastępuje umowę stron.

Wydaje się, że ze względu na ekonomikę zarówno procesu cywilnego, jak i obrotu cywilnoprawnego, rozwiązaniem postulowanym powinno być rozwiązanie drugie.

Przy konstruowaniu treści proponowanego przepisu należy mieć na względzie jego cel, którym jest usunięcie luki wynikającej z braku uregulowania okresu wyznaczonego powodowi na złożenie jego oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy stron. Skutek w postaci zawarcia umowy w momencie uprawomocnienia się orzeczenia sądu (czy prawomocnego nadania klauzuli wykonalności w wypadku uregulowanym w art. 1047 § 2 k.p.c.) powinien występować, o ile wszystkie strony umowy były jednocześnie stronami toczącego się postępowania sądowego. W takim wypadku bowiem albo wyraziły one wolę zawarcia umowy, dochodząc złożenia oświadczenia woli drugiej strony albo sąd stwierdził ciążący na nich obowiązek zawarcia umowy. Pozostawanie strony umowy poza sporem sądowym spowoduje, że dla osiągnięcia skutku w postaci zawarcia umowy musi ona złożyć dodatkowo swoje korelatywne oświadczenie woli.

Opisana powyżej sytuacja zdarzyć się może jedynie wyjątkowo i jest raczej czysto hipotetyczna. Tytułem przykładu można wskazać, że dopuszczalne jest dochodzenie złożenia oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy przez podmiot niebędący jej stroną, np. wierzyciela (zastrzegającego) przy umowie przedwstępnej na rzecz osoby trzeciej<sup>27</sup>.

---

<sup>27</sup> Choć kwestia, czy wierzyciel (zastrzegający) może wytoczyć powództwo na rzecz osoby trzeciej i domagać się zaszędzenia dla niej świadczenia, jest wątpliwa, Sąd Najwyższy

W takim wypadku osoba trzecia ma w dalszym ciągu uprawnienie do skorzystania z zastrzeżonej korzyści bądź do jej odrzucenia i wyrok sądu nie może zastąpić umowy.

Podobnie w wypadku, gdy obowiązek kontraktowania dotyczy umowy wielostronnej, a nie wszystkie strony występowały łącznie po stronie powodowej bądź pozwanej. Zawarcie umowy zależy wówczas od złożenia brakującego oświadczenia woli przez stronę niebiorącą udziału w procesie. Na marginesie warto zaznaczyć, że jest to sytuacja niekorzystna dla powoda, który powinien zadbać, aby wszystkie strony, które nie złożyły jeszcze swoich oświadczeń woli, znalazły się po stronie pozwanej.

Proponowana regulacja uwzględniająca powyższe rozważania, a jednocześnie spójna z obecnym poglądem przeważającym w doktrynie i orzecznictwie, zgodnym z uchwałą Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, może przyjąć brzmienie następujące:

„Jeżeli obowiązek dotyczy złożenia oświadczenia woli wchodzącego w skład umowy, której zawarcia dochodzą wszystkie pozostałe strony, prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające taki obowiązek zastępuje umowę stron.”

Powinna ona znaleźć się w paragrafie drugim art. 64 k.c., a zawarty w nim przepis dotychczasowy postuluję zachować jako paragraf pierwszy.

Nowy przepis paragrafu drugiego usunie lukę konstrukcyjną, z jaką obecnie mamy do czynienia, a ewentualne wyjątkowe wypadki związane z pozostawieniem strony poza sporem sądowym, które nie będą mieścić się w zakresie projektowanej regulacji, rozstrzygać można w dalszym ciągu na podstawie analogicznego stosowania art. 66 § 2 k.c.

---

dopuszcza taką możliwość – zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2002 r., V CKN 1069/00 (OSNC 2003, nr 11, poz. 149).